

Zaszczytne odznaczenia dla awangardy pracy Wybrzeża

W piątą rocznicę Polski Ludowej Prezydent R. P. nadał następującym wybitnym ludziom pracy z Wybrzeża, za zasługi położone dla państwa, order „Sztandar Pracy” I kl.: Antoniowi Hałowi z Gł. Warsztatów PKP Trojan, Janowi Kawia- kowi z „Pobu” w Nowym Porcie, Franciszkowi Stachyrze z m/s „Gen. Iłter” i dr Stanisławowi Turskiemu, rektorowi Politechniki Gdańskiej, oraz order „Sztandar Pracy” II kl.: Janowi Dziennikowi, Leopoldowi Górskiemu i Józefowi Tomaszewskiemu ze Zjednoczonych Stoczní Polskich.

GŁOS WYBRZEŻA

ORGAN KOMITETU WOJEWODZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III.

GDANSK, SOBOTA 23 LIPCA 1949 R.

Nr 200 (749)

PRZEMOWIENIE TOW. WO-
JEWODY ST. ZRAŁKA NA
UROCZYSTYM POSIEDZENIU
GDANSKIEJ WRN str. 3
IMONUJĄCY ROZWOJ PRA-
SY ROBOTNICZEJ W POL-
SCE str. 4
ODSLONIĘCIE SZTANDARU
ZWIĄZKU BOJOWNIKÓW str. 4

PREZYDENT RP BOLESŁAW BIERUT dokonał otwarcia trasy Wschód-Zachód 100-tysięczna manifestacja na Placu Zamkowym w dniu Święta Odrodzenia

WARSZAWA PAP. Uroczystość otwarcia trasy W-Z za-
mienia się w potężną, żywiołową manifestację radości mies-
kańców stolicy z zakończenia tak wspaniałego fragmentu dzieła
odbudowy Warszawy.

Już od wczesnych godzin poran-
nych zaczęły ciągnąć tłumy mie-
szkańców Warszawy na trasę
W-Z. Na rynku Mariensztackim
zajęły miejsca liczne delegacje ro-
botników i chłopów z okolic pod
warszawskich ze sztandarami i
transparentami. Wzdłuż mostu
śląsko-dąbrowskiego ustawili się
delegacje robotników warszaw-
skich zakładów pracy. Plac Zam-
kowy szalenie wypełniły wielo-
tysięczne tłumy. Naprzeciw try-
buny — wzdłuż skarpy ustawili
się poczty sztandarowe organiza-
cji politycznych, społecznych i
młodzieżowych.

O godz. 10 przybywa Prezydent
R. P. Bolesław Bierut w otocze-
niu marszałka Sejmu Kowalskie-
go, członków Rady Państwa, pre-
miera Cyrankiewicza, wicepre-
mierów Minca i Korzyckiego,
Marszałka Żymierskiego oraz
przedstawicieli bohaterkiej Ar-
mii Radzieckiej — marszałka
Konstantego Rokossowskiego.

Zebrałe tłumy zgromadziły przy-
byłym długo nemiłkającą owację.
Trybuna oficjalne zajmują
członkowie rządu, przedstawiciele

partii politycznych i organizacji
społecznych. Z korpusu dyploma-
tycznego przybyli ambasadoro-
wie: Związku Radzieckiego, Jugo-
sławii, W. Brytanii, Czechosłow-
acji, Stanów Zjednoczonych, Włoch,
Rumunii oraz Turcji; posłowie:
Finlandii, Hiszpanii, Brazylii, Dani-
i, Iranu, Argentyny, Szwecji,
Belgii, Meksyku oraz przedsta-
wicieli polityczni Austrii; charges
d'affaires: Chin, Albanii, Izraela,
Norwegii, Francji, Węgier, Egip-
tu, Szwajcarii, Bulgarii, Holandii.
Przybyli również attachés wojsko-
wi, morscy i lotniczy.

Na trybunie zajęli miejsca tak-
że delegaci związków zawodo-
wych Chin Ludowych, Komunisty-
cznej Partii Węgier, przedsta-
wicieli klasy robotniczej Finlandii,
Rumunii i Czechosłowacji.

Rozpoczyna się uroczystość.
Prezydent Tołwiński wita Prezy-
denta R. P. Bolesława Bierut, do-
stojników państwowych oraz
przybyłych gości.

Wśród żywiołowej owacji ze-
branych tłumów Prezydent R. P.
wygłasza przemówienie. (Tekst
przemówienia podajemy osobno).

Obywatele! W wyniku nie-
ugiętej walki mas pracujących o
narodowe i społeczne wyzwolenie,
w wyniku historycznego zwycię-
stwa Związku Radzieckiego i je-
go bohaterkiej armii, kierowanej
genialną myślą i wolą generalis-
simusa Stalina w wyniku sojuszu
polsko-radzieckiego, zrodzonego
na polach bitew z hitlerowskim
najeźdźcą, powstała niepodległa
Polska Ludowa i odrodziło się
Wojsko Polskie.

Osiągnięcia produkcyjne pol-
skich robotników, chłopów i
całego ludu pracującego,
wzmocniły siłę i obronność
Polski. Z nich czerpie swą siłę

Wojsko Polskie. Codzienny
wysiłek, codzienna gorliwa
służba, stanowią nasz wkład w
dzieło umocnienia sił pokoju.

Wojsko Polskie bierze przy-
kład z ofiarnej pracy i wysił-
ków robotników i chłopów. O-
siągnięcia wasze są dla żołnie-
rzy bodźcem do dalszej, wyte-
żonej pracy szkoleniowej i
politycznej, która systematycz-
nie podnosi siłę wojska, jego
dyscyplinę i świadomość jego
roli w walce o umocnienie po-
koju i wolności narodu, w imię
szczęśliwej przyszłości naszej
Ojczyzny.

Obywatele! Możecie być pe-
wni, że żołnierz polski swój
obowiązek wobec Ojczyzny Lu-
dowej wypełnia i będzie wy-
pelniać równie dobrze, jak
wypelnia go nasza wspaniała
klasa robotnicza.

(Długotrwała owacja tłumów
na cześć odrodzonego Wojska
Polskiego.)

Ostatni przemawiał przewod-
niczący Zarządu Głównego
ZMP ob. Matwin.

Z kolei prezydent m. st. War-
szawy Tołwiński prosi Prezy-
denta R. P. o dokonanie otwar-
cia trasy. Prezydent, w otocze-

niu Marszałka Sejmu Kowal-
skiego, członków Rady Pań-
stwa i Rządu, udaje się w kie-
runku tunelu, gdzie umieszco-
na jest symboliczna wstęga.

U wlotu do tunelu witają
Prezydenta uczestnicy 10 szta-
fet ZMP-owskich. W imieniu
młodzieży, składa Prezydent-
owi meldunek o wykonaniu zo-
bowiązań lipcowych członek
ZMP — uczestnik jednej ze
sztafet ob. Dubicki.

Następuje kulminacyjny
punkt uroczystości. Prezydent
R. P. przecina wstęgę.

Trasa W-Z jest otwarta.

Wspólnym, codziennym, ofiarnym trudem budujemy Polskę dobrobytu i piękna Przemówienie Prezydenta Rzeczypospolitej

W czasie uroczystości oddania do użytku trasy W-Z
Prezydent R. P. Bolesław Bierut wygłosił następujące prze-
mówienie:

Obywatele, mieszkańcy War-
szawy i całej Polski!
Naród polski cześć dzisiaj uro-
czyście i radośnie Świętu O-
drodzenia Rzeczypospolitej. We
wszystkich zakątkach naszego

bardzo ważna arteria komuni-
kacyjna miasta tzw. „Trasa
W-Z”.

Wybudowany został i odda-
ny do użytku nowy most, któ-
ry góruje bez porównania pię-
kną formą konstrukcyjno-
architektoniczną i bez porów-
niania wiekszymi walorami u-
żytkowymi nad dawnym znisz-
czonym najstarszym mostem
Warszawy. Będzie on nosił
nazwę symbolizującą wlecz-
stą więź między ośrodkiem po-
litycznym Polski Ludowej a
jej ośrodkiem przemysłowym,
wielką sprężyną ofiarnym
wkładem pracy śląskiego lu-
du pracującego w odbudowę
stolicy. Odbudowany został i
oddany w darze narodowi je-
den z najstarszych i najpięk-
niejszych pomników zabytko-
wych stolicy — Kolumna Zyg-
munta. Odbudowane zostało
stare miasteczko Mariensztat z
zachowaniem jego swoistej ar-
chitektury oraz szeregi
pięknych budynków za-
bytkowych, zniszczonych przez
wroga. Zbudowane zostały od-
nowa: tunel, prowadzący do
niego wiadukty i schody ru-
chome, parki i zieleńce przy-
legające do trasy. Zapoczątko-
wana została budowa nowych
osiedli, które wkrótce nada-
dzą całej części miasta, leżącej
wzdłuż trasy nowe oblicze,
stanowiąc zaś będą wraz z tra-
są poważną część nowego mia-
sta, nowej Warszawy — nie-
wątpliwie piękniejszej od da-
wnej.



kraju rozbrzmiewają radosne
pieśni, wzruszeniem pulsują
serca, dostojnie kołyszą się w
powietrzu białe — czerwone
sztandary. Ale cóż jest przy-
czyną, że pierś nasze rozpie-
ra poczucie radosnej dumy?
Przyczyną tych uczuć są wiel-
kie czyny twórcze, które skła-
dają dzisiaj w darze Rzeczy-
pospolitej lud pracujący.

Każdy kraj cześć swoje świę-
ta narodowe w swój sposób.
Polski lud pracujący cześć je
zwycięstwami, które osiąga w
odbudowie i rozbudowie swo-
jej ojczyzny, zniszczonej bar-
barzyńsko przez wroga. Nie
ma chyba w Polsce dziś takie-
go zakątka w którym by lu-
d pracujący nie odnosił mniej-
szych lub większych sukces-
sów na tym szczególnym polu
walki. Meldunki o wykonaniu
zadań, nadchodzące ze wszyst-
kich niemal odcinków naszego
frontu narodowego, brzmią
zwycięsko.

W dniu dzisiejszego święta,
które jest równocześnie piątą
rocznicą narodzin władzy lu-
dowej w Polsce — rocznicą po-
wstania Polskiego Komitetu
Wyzwolenia Narodowego na
pierwszym wywołanym skraw-
ku ziemi polskiej — przypa-
dł mi zaszczyt złożyć narodowi
meldunku o pomyślnym i przed-
terminowym wykonaniu od-
powiedzialnego zadania, które
ma donieść znaczenie dla od-
budowy bohaterkiej naszej
stolicy — Warszawy. Ukończo-
na została i oddana do użytku
ludności stolicy i całego kraju

Jest to wspaniałe i wielkie
zwycięstwo na froncie walki o
odbudowę nietylą nową sto-
licę, ale i nową Polskę. Miesz-
kańcy bohaterkiego miasta,
odznaczonego chlubnie bojo-
wym orderem Grunwaldu —
mają zasłużone prawo do na-
większej radości i chwały. Ale
wraz z ludnością stolicy chlubi
się tym zwycięstwem cały na-
ród polski. Jest to jedno z wie-
lu zwycięstw, które wzbogaca-
ją historię naszego narodu, a
które zawiązujemy ujęciem wła-
dzy i kierownictwa losami kra-
ju przez polski lud pracujący.
Powstanie władzy ludowej w
Polsce wiąże się jak najściślej
z wielkim, epokowym zwycię-
stwem ludu pracującego w
skali światowej — zwycięstwem
które zapoczątkowała wielka
rewolucja proletariacka w r.
1917. (Burzliwe owacje).

Nie byłoby w Polsce wolno-
ści i niepodległości i nie by-
łoby w Polsce władzy ludowej,
gdyby zwycięskie armie ludu
pracującego Związku Socjali-
stycznych Republiki Radziec-
kich nie rozbiły barbarzyń-
skich hord hitlerowskich, dep-
cących ziemie słowiańskie. W
dzisiejszej naszej uroczystości
bierze udział znakomity dowód-
ca odcinka frontu, który pierw-
szy rozpoczął wyzwolenie na-
szej stolicy z rak hitlerowskich
zbrodniarzy przed 5-ciu laty —
marszałek bratniego Związku
Radzieckiego i rodak nasz, a
dziś serdeczny i miły nasz
gość, kawaler polskiego Orde-
ru Krzyża Grunwaldu I-iej Kla-
sy marszałek Konstanty Rokos-
sowski. To pod jego dowód-
stwem jeszcze w sierpniu 1944
roku żołnierze radziecy i pol-
scy szturmowali od strony Pra-
gi przyczółki mostu, na które-
go szczątkach wsparła się dzi-
siejsza trasa W-Z. To jego
żołnierze przebywali w pław
Wisły, aby przysięść z pomocą
powstańcom i umierali pod
morderczym ogniem armat i
karabinów niemieckich.

prześlanięte najsłodsze pociechy
ludzkim uczuciem. Natchnienie
twórcze, zrodzone z wielkiej idei
społecznej jest istotnym źródłem
piękna, które mieści w sobie każ-
dy wielki czyn społeczny. Takim
potężnym czynnikiem społecznym jest
odbudowa zniszczonej naszej sto-
licy. Za postępami w tej odbudo-
wie śledzą ze wzruszeniem milio-
ny ludzi w Polsce, interesują się
nimi zaprzyjaźnione z nami raro-
dy, według osiągnięć w tej dzie-
linie oceniają nas wszyscy. Od
budowa Warszawy stała się dla
wielu ludzi sprawdzianem tego, ja-
kie wyniki przynosi narodowi go
spodarka planowa, czy jest ona
wyższą i lepszą formą od poprzę-
dniej gospodarki kapitalistycznej.
W pracy nad odbudową stolicy u-
czestniczy młodzież od najmłod-
szych lat, kobiety, mężczyźni, lu-
dzie w starszym wieku. Ze wszy-
stkich miejsc w Polsce płyną ofi-
ary na odbudowę stolicy. U-
dział w tej odbudowie staje się
szlachetną ambicją i chlubą nie-
tylko każdego świadomego oby-
watela, ale i każdego polskiego
dziecka. Udział w odbudowie War-
szawy przekształca ludzi i budzi
w nich pragnienie wielkich czyn-
nów.

Budowa trasy W-Z wychowa-
ła wśród zespołów budowlanych
nowe pokolenie patriotów, którzy
dają niezrównane przykłady ofiar-
nego wysiłku i bohaterstwa pra-
cy.

Otwierając dzisiaj i oddając do u-
żytku społeczeństwa polskiego
wspaniałą trasę W-Z, podzira-
m jak najsłodsze wszystkie
kiedyś budowniczych naszej stolicy
— architektów, inżynierów, tech-
ników i kierowników poszczegól-
nych odcinków budowy, wieloty-
słeczną rzeszę pracowników bu-
dowlanych.

Cały naród polski się dziś wyra-
za najgorętszymi swych uczuć
przodownikom pracy, patriotom i
budowniczym Polski Ludowej i
życzy im nowych, jeszcze wspani-
alszych osiągnięć.

Obywatele!
Czcia, wdzięcznością i najwyż-
szym uznaniem otoczymy imiona
tych rodaków naszych, którzy
przodują w pracy nad budową no-
wego, lepszego życia, którzy
swym codziennym ofiarnym wy-
siłkiem i talentem tworzący dźwi-
gają wzniosłą naszą Ojczyznę i po-
mnażają jej siły. Wstępujemy w
ich ślady, uczymy się ich wytrwa-
łości, bierzemy udział w ich szla-
chetnej rywalizacji! Wzbogacaj-
my wspólnym trudem tę wspania-
łą budowę, jaką jest wyrastająca
z popiołów nasza bohaterka sto-
lica! Uczynimy wszystko, co leży
w naszej mocy, aby Polskę Lu-
dową przekształcić w kraj szczęśli-
wy, w kraj sprawiedliwości, do-
brobytu i piękna!

Sily nasze są niezwyciężone

Przemówienie Marszałka Rokossowskiego

Z kolei przemawia po polsku
marszałek Związku Radzieckiego
Konstanty Rokossowski, witając
w imieniu Armii Radzieckiej lud
Warszawy i jej budowniczych.

Panie Prezydencie! Drodzy
przyjaciele! Robotnicy! Ludzie
pracy umysłowej! Obywatele War-
szawy!

W dzisiejszym historycznym
dniu, w dniu 5-tej rocznicy Odro-
dzenia Polski, my, radziecy żoł-
nierze, przesyłamy serdeczne bo-
jowe pozdrowienia całemu ludowi
pracującemu Polski. Dziś żołnie-
rze radziecy i cały naród radziec-
ki cieszą się wraz z wami z sukce-
sów, osiągniętych w budowie no-
wej Polski.

Gdy na Zachodzie sytuacja gos-
podarcza pogarsza się z dnia na
dzień i zbliża się nowy kryzys e-
konomiczny — w Związku Ra-
dzieckim i w krajach demokracji
ludowej wre twórcza praca, roz-
wija się w szybkim tempie gospo-
darka narodowa, kultura, oświata,
ochrona zdrowia, podnosi się stale
stopa życiowa ludzi pracy.

Widać to szczególnie wyraźnie
na przykładzie bohaterkiej pra-
cy narodu polskiego przy odbudo-
wie Warszawy. Wasze sukcesy są
owocem nowego ustroju, ustroju
demokracji ludowej, plodem twór-
czych wysiłków robotników, chło-
pów i inteligencji pracującej. Suk-
cesy te były możliwe do osiągnię-
cia dzięki zrealizowaniu wielkiej
przyjaźni między naszymi naroda-
mi, dzięki bratniej pomocy, którą
Związek Radziecki okazał Polsce
przy wyzwoleniu od zaborców
niemieckich i którą stale okazuje

Polsce w latach budownictwa po-
kojowego. Związek Radziecki
szczerze dąży do wzmocnienia
Polski i innych krajów demokra-
cji ludowej, zwiększa bowiem to
siłę i potęgę całego obozu pokoju,
demokracji i socjalizmu.

Na zupełnie innych zasadach o-
piera się „sojusz” w świecie
kapitalistycznym. Tam układy są
zawierane przez rządy, wyraża-
jące interesy garstki monopolistów
— wbrew woli i wbrew intere-
som narodu. Oto dlaczego ujarz-
mione narody świata kapitali-
stycznego kierują swe oczy i zwr-
cają swe nadzieje ku Związkowi
Radzieckiemu i krajom de-
mokracji ludowej. Jedynie obóz
demokracji i socjalizmu, na któ-
rego czele kroczy Związek Ra-
dziecki, stoi na straży pokoju i
suwerenności narodów wielkich i
małych. Niech szaleją imperiali-
styczni podżegacze do nowej woj-
ny. Ich szaleńcze pomysły skaza-
ne są na takie samo bankructwo,
jakie spotkało szaleńcze plany
Hitlera panowania nad światem.

Potęga obozu demokratycznego
zależeńska jest od jednoci krajów
demokracji ludowej i Związku
Radzieckiego, od jednoci sił de-
mokracji i pokoju na całym świe-
cie. I dopóki ta jedność istnieje
i wzmacnia się — jesteśmy nie-
zwyciężeni.

(Wiwaty na cześć braterstwa
polsko-radzieckiego i woda mię-
dzynarodowego proletariatu —
generalissimusa Stalina. Wieloty-
słeczne tłumy skandują: Sta-lin,
Sta-lin).

Wojsko Polskie pozdrawia lud pracujący stolicy

Przemówienie Marszałka Żymierskiego

Następnie głos zabiera Marsza-
łek Żymierski, którego prze-
mówienie podajemy w obszernym
streszczeniu.

Obywatelu Prezydencie! Obywa-
tele! Wojsko Polskie z radością
i dumą wita i pozdrawia boha-
terskich robotników trasy W-Z,
która stała się chlubą Warszawy i
całej Polski. Wasze wspaniałe o-
siągnięcia, wasza ofiarna i wy-
teżona praca była podziwiana
przez Wojsko Polskie, przez
wszystkich synów robotniczych i
chłopskich w mundurach żołnier-
skich. Trasa W-Z była frontem,
na którym walczyliśmy o piękną
i wspaniałą Warszawę, o piękną
i wspaniałą przyszłość naszej lu-
dowej ojczyzny. Dlatego służnie
chlubi się wami lud bohaterkiej

Ze szczególnym zadowoleniem i
radością witam w dniu naszego
Święta Wyzwolenia, w miejscu,
w którym przekazujemy tak
wspaniały dar dla Warszawy —
Marszałka Związku Radzieckiego,
Konstantego Rokossowskiego,
przedstawiciela bohaterkiej Ar-
mii Radzieckiej, Marszałek Ro-
kossowski, niegdyś warszawski
robotnik budowlany, który przed
pierwszą wojną światową pra-
cował przy budowie mostu Ponia-
towskiego przeszedł swój pierwszy
proletariacki chrzest bojowy na
warszawskim Pawiaku. Wycho-
wany w twardej szkole stalinow-
skich dowódców, stał się jednym
z czołowych pogromców faszys-
mu. Jako dowódca frontu biał-
oruskiego wkroczył do Polski na
czele pierwszych jej wyzwoli-

ORDER „BUDOWNICZYCH POLSKI LUDOWEJ” za wybitne zasługi dla narodu i państwa

Uroczystość nadania wysokich odznaczeń w Belwederze

O godz. 18-ej dnia 21 bm. rozpoczęło się w Belwederze uroczyste wspólne posiedzenie Rady Państwa i Rady Ministrów. Uroczystość ta w przeddzień piątej rocznicy Manifestu Lipcowego odbyła się w sali Pompejańskiej, która odnowiona została z całym pietyzmem, ściśle według zachowanych rysunków z początku XIX wieku. Środkowa część sali ozdobiona jest pięknymi arrasami, na których tle odcina się popiersie naczelnika Tadeusza Kościuszki.

W sali Pompejańskiej zebrał się członkowie Rady Państwa: marszałek Sejmu Władysław Kowalski, wicemarszałkowie: Barcikowski, Stanisław Szwalbe i Roman Zambrowski, prezes Najwyższej Izby Kontroli gen. Witold, przewodniczący Centralnej Rady Związków Zawodowych gen. Aleksander Zawadzki, dr Henryk Kołodziejczyk oraz prezes Józef Niećko. Obecni są również z prezesem Rady Ministrów Józefem Cyrankiewiczem, wicepremierami Hilarym Mincem i Antonim Korzyckim oraz ministrem Obrony Narodowej Marszałkiem Michałem Żymierskim na czele. Przybył również podsekretarz Stanu w Prezydium Rady Ministrów Jakub Bermań.

Tuż po godz. 18-ej na salę Pompejańską przybywa Prezydent Rzeczypospolitej Bolesław Bierut, witany dźwiękami hymnu narodowego. Prezydent Bierut wygłasza następnie orędzie do narodu polskiego, po czym rozlegają się ponownie dźwięki hymnu narodowego a 24 działa oddają 24 salwy.

Następnie Prezydent Bierut od czytuje akt nadania orderu „Budowniczych Polski Ludowej”. Za wyjątkowe zasługi, położone dla dzieła Polski Ludowej, w dniu 21 lipca 1919 r. następującym osobom nadany został przez Prezydenta R. P. ustanowiony przez Sejm Ustawodawczy w dniu 2 lipca br. order „Budowniczych Polski Ludowej”:

twórczość artystyczną, związaną z życiem mas pracujących i wzbogacającą kulturę polską.

FIEDLEROWI FRANCISZKOWI — redaktorowi naczelnemu organu teoretycznego PZPR „Nowe Drogi”, b. więźniowi X Pawilonu, Havelbergu, Wronek i Pawiaka, członkowi Zarządu Głównego SDKPiL, KC KPP, i KC PZPR — za wybitne zasługi w walce o wyzwolenie klasy robotniczej na przestrzeni 45 lat oraz za pracę naukową i popularyzację marksizmu-leninizmu w Polsce.



Wanda Gościńska

GOŚCINIŃSKIEJ WANDZIE — włókniarce Państwowych Zakładów Przemysłu Bawełnianego w Rudzie Pabianickiej, aktywnej działaczce społecznej — za pionierską działalność w dziedzinie współzawodnictwa i za zasługi w rozpowszechnianiu nowych metod pracy we włókiennictwie.

KRAJEWSKIEMU MICHAŁOWI — murarzowi, działaczowi robotniczemu, żołnierzowi i Dywizji, ucze stnikowi wojny wyzwoleniczej przeciwko najazdowi hitlerowskiemu, majorowi Wojska Polskiego — za pionierską działalność w dziedzinie współzawodnictwa i za zasługi w rozpowszechnianiu nowych metod pracy w budownictwie.

MAZUROWI STANISŁAWOWI — chłopu na gospodarstwie 6-cio

hektarowym w woj. poznańskim, działaczowi społecznemu, za wzorowe prowadzenie gospodarki rolnej i za rekordowe wyniki w uprawie buraka cukrowego.

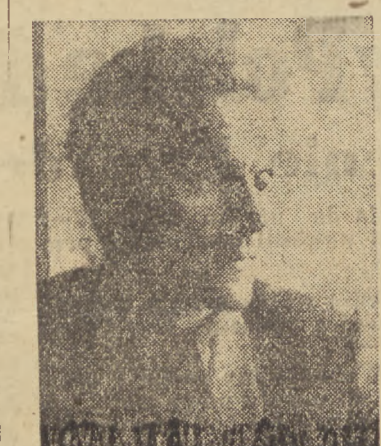
ORDER „BUDOWNICZYCH POLSKI LUDOWEJ” NADANY ZO STAŁ POŚMIERTNIE GEN. KAROLOWI ŚWIERCZEWSKIEMU-WALTEROWI ORAZ WINCENTEMU PSTROWSKIEMU.

Prezydent Bierut dokonał następnie dekoracji członków Rady Państwa i członków Rządu R. P. wysokimi odznaczeniami państwowymi.

Za wybitne zasługi w pracy nad utrwaleniem władzy ludowej Odrodzonej Rzeczypospolitej odznaczony został Wielką Wstęgą Orderu Odrodzenia Polski Marszałek Sejmu Antoni Kowalski i Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz.

Za wybitne zasługi w pracy społecznej i państwowej odznaczony został Krzyżem Komandorskim Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski członek Rady Państwa Józef Niećko.

Za wybitne zasługi w służbie państwowej Krzyżem Komandorskim Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski odznaczony został wicepremier Antoni Korzycki, minister spraw zagranicznych Zygmunta Modzelewski i minister bez teki Wincenty Baranowski. Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski odznaczony został podsekretarz Stanu w Ministerstwie Oświaty — Krassowska Eugenia, podsekretarz Stanu w Ministerstwie Handlu Wewnętrznego — Mierziński Antoni, podsekretarz Stanu



Michał Krajewski

w Ministerstwie Kultury i Sztuki — Sokorski Włodzisław, sekretarz generalny Ministerstwa Spraw Zagranicznych — Wierbowski Stefan.

Orderem Krzyża Grunwaldu II klasy odznaczony został za ofiarą walki z faszyzmem o niepodległość Polski zastępca przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego wiceminister Eugeniusz Szyr oraz wiceminister Obrony Narodowej gen. Edward Ochab.

Po dokonaniu dekoracji, Prezydent Bierut udał się w towarzystwie ministra kultury i sztuki Dybowskiego na dziedziniec pałacu belwederskiego, gdzie oprowadzani przez dyrektora Lorentza, zwiedził urządzoną w wielkiej przyczepie samochodowej objazdową wystawę „Mickiewicz — Puszkini”, która wkrótce wyruszy w objazd po kraju.

Nowe domy - szkoły - świetlice - urzędnictwa przemysłowe PRZEKAZANE SPOŁECZEŃSTWU W DNIU ŚWIĘTA WYZWOLENIA Obchody 5 rocznicy PKWN w całym kraju

W całym kraju ludność miast i wsi uroczystość obchodziła 5 rocznicę Manifestu PKWN. Na specjalnych akademiach podsumowano dorobek gospodarczy i kulturalny pięciolecia Polski Ludowej. W dniu święta nastąpiło uruchomienie nowych placówek naukowych, nowych świetlic i bibliotek. W wielu miejscowościach kraju świat pracy uczcił Święto Odrodzenia dodatkową pracą.

W ŁODZI otwarto poliklinikę chorób zawodowych, zorganizowaną przez Uniwersytet Łódzki.

W POZNANIU oddano do użytku nowowytbudowane bloki mieszkalne w dzielnicy Dębica robotnikom zakładów Cegielskiego.

W ośrodkach gminnych odbyły się manifestacje. W wielu miejscowościach manifestacje poprzedzone zostały uroczystościami otwarcia nowych placówek oświatowych, społecznych i kulturalnych.

W KRAKOWIE odbyła się uroczystość położenia kamienia węgielnego pod dalsze bloki w osiedlu robotniczym na Grzegorzach.

W ZAKOPANEM oddano do użytku mieszkańców nowowytbudowaną ulicę Szkolną i rozpoczęto bity drogowe przy ul. Witkiewicza.

W BYDGOSZCZY otwarto trzy nowe oddziały biblioteki miejskiej, oraz piękny nowoczesny ogród jordanowski. Otwarcie no-

Depesze gratulacyjne Marszałka Rokossowskiego do Prezydenta Bieruta i Premiera Cyrankiewicza

Z okazji 5-tej rocznicy Manifestu PKWN — Marszałek Związku Radzieckiego — K. Rokossowski przesłał następujące depesze gratulacyjne:

DO
**PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
BOLESŁAWA BIERUTA**

W historycznym dniu piątej rocznicy powstania nowej Polski Demokratycznej, proszę Pana, Panie Prezydencie, przyjąć ode mnie osobiste i w imieniu wszystkich podległych mi wojsk najserdeczniejsze gratulacje dla Pana i dla całego Narodu Polskiego, jak również życzenia nowych sukcesów w dziele budownictwa naszej Demokratycznej Polski Ludowej wiernego przyjaciela i sojusznika ZSRR.

(—) K. ROKOSSOWSKI

MARSZAŁEK ZWIĄZKU RADZIECKIEGO

DO
**PREZESA RADY MINISTRÓW
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

PANA JÓZEFĄ CYRANKIEWICZĄ W WARSZAWIE

Praszę Pana, Panie Premierze, przyjąć ode mnie osobiste i od wszystkich żołnierzy podległych mi wojsk najserdeczniejsze pozdrowienia w związku z Piątą Rocznicą Odrodzenia nowej Demokratycznej Polski. Życzę również Panu i całemu Narodowi Polskiemu nowych osiągnięć w umacnianiu Polski Ludowej.

(—) K. ROKOSSOWSKI

MARSZAŁEK ZWIĄZKU RADZIECKIEGO

nowe stałe kino. Z wielką radością przyjęli chłopcy Grotowiec otwarcie domu ludowego i uruchomienie nowego domu dziecka. Po południu wszędzie odbyły się zabawy ludowe.

Trajczko Kostow odpowie przed sądem za zdradę republiki

SOFIA (PAP). Bułgarskie zgromadzenie narodowe zatwierdziło jednomyślnie decyzję prezydium zgromadzenia narodowego wydania sądom b. wicepremiera Trajczko Kostowa.

Prokuratura bułgarska sporządziła akt oskarżenia przeciwko Kostowowi na podstawie art. 102 i 381 kodeksu karnego (zdrada republiki).

Pomnik Mikołaja Kopernika odrestaurowany i przywrócony stolicy

W dniu Święta Odrodzenia odbyła się w Warszawie uroczystość odsłonięcia pomnika Kopernika. Na uroczystości przybyli: min. Skrzyszewski i min. Wolski.

Odsłonięcia pomnika wielkiego myśliciela i astronoma dokonał min. Skrzyszewski.

W czasie okupacji hitlerowskiej pomnik Kopernika stał się jednym z pierwszych przedmiotów ataku barbarzyńskiego okupanta. Jeszcze w roku 1939 Niemcy zastanowił tablicę z napisem: „Mikołajowi Kopernikowi — rodnicy”. 9 lutego 1942 r. patriotyczna młodzież Warszawy, płycę ostanającą polski napis — usunęła. Hitlerowcy w odwet za to zlikwidowali w Warszawie pomnik Kopernika. W 1944 r., w okresie powstania, pomnik Kopernika został poważnie uszkodzony. W okresie tym hitlerowcy wywozili statuetkę wielkiego astronoma do Niemiec. Już w roku 1945, staraniem jednej z grup operacyjnych pomnik zostaje odnaleziony.

W roku bież. przystąpiono do prac konserwatorskich, zarówno statuetki Kopernika, której konserwację kierował artysta-rzeźbiarz prof. Jagmin, jak również cokółu pomnika.

Delegacja dziennikarzy i pisarzy radzieckich przybyła do Polski

22 bm. przybyła do Warszawy, na uroczystości związane ze Świętem Odrodzenia, grupa dziennikarzy i pisarzy radzieckich w osobach: Dawida Zaslawskiego — redaktora „Pravdy”, czołowego publicysty ZSRR, Maksyma Tanaka — poety, Aleksandra Surkowa — poety oraz Michała Tiorina — redaktora działu literatury i sztuki „Izwestii”.

Z całego świata

● BUKARESZT. Agencja Wolnej Grecji „Ellas Press” donosi o dostawie grzyw trujących na statkach amerykańskich dla greckich wojsk monarcho-faszystowskich.

● LONDYN. W poniedziałek dozorcy londyńscy wracają do pracy wobec tego, że marynarze kanadyjscy portowali zakończyć strajk w Londynie.

● WASHINGTON. Senat ratyfikował pakt antycywilny 82 głosami przeciwko 13. Przeciwno paktovi głosowało dwóch senatorów demokratycznych i 11 republikanów.

● PEKIN. W obecnej siedzibie rządu Kuomintangu Kantonie — Czung-Kai-Szek i inni zbrodniarze wojenni czynią gorączkowe przygotowania do ucieczki w obliczu potężnej nawały Armii Ludowej.

Pod znakiem sojuszu i braterstwa ze Związkiem Radzieckim

Defilada twórców nowej Warszawy w dniu pięciolecia Manifestu Lipcowego

W chwilę po otwarciu trasy W—Z rozpoczyna się defilada, którą przyjmują z trybuny Prezydent RP. Bolesław Bierut, Marszałek Sejmu Kowalski, członkowie Rady Państwa, rząd oraz goście z Marszałkiem Związku Radzieckiego K. Rokossowskim i ambasadorem Lebedewem na czele.

Otwierają defiladę — bohaterzy dzisiejszej uroczystości — robotnicy i pracownicy „Betonstal” i „Mostostal” — niosąc ogromnej wielkości portret Prezydenta Bolesława Bieruta. Sztandary pochyłają się, salutując trybunę. Maszerujący skandują: Bie-rut, Bie-rut.

Prezydent RP pozdrawia dłonią maszerujących i wznosi podchwycony przez zgromadzone tłumy,

okrzyk: „Niech żyją budowniczo- wie trasy W—Z”.

Następnie maszerują, niosąc makietę nowowytbudowanego dworca, pracownicy niedawno oddanej do użytku linii średnicowej. Witają ich nowa fala nieuniknionego entuzjazmu.

Defilują grupy przedsiębiorstw miejskich, które również wniosły swój poważny wkład w budowę trasy W—Z.

Gdy hutnicy i górnicy zbliżają się do trybuny z ogromną planszą obrazującą nową Warszawę z napisem Śląsk—Warszawie, zgromadzone wielotysięczne rzesze wybuchają entuzjazmem.

Hutnicy Chorzowa niosą model nowego, najwyższego na świecie masztu radiostacji raszyńskiej.

Z mocą podchwytyją tłumy wzniesiony przez Ślązaków okrzyk: „Niech żyje wódz światowych sił postępu i pokoju — gen. Gromadzki Stalin! Ślaskacy i Zgromadzone tłumy długo skandują Sta-lin! Sta-lin!

Dalej defilują delegacje z całego kraju wraz z uczestnikami kongresu SFOS.

Za chwilę znów narasta potężna fala entuzjazmu, gdy nadchodzi kolumny ZMP z przedownikami pracy i nauki na czele. Tuż za czołową maszerują delegacje młodzieży czeskosłowackiej, „Zdravime Warszawę” — skanduje młodzież bratniego narodu. „Na zdar” — odpowiadają zgromadzeni na trybunach i na chodnikach. Przed trybunami młodzież podnosi zaciśnięte w pięść dłonie.

Idzie delegacja młodzieży rumuńskiej z transparentem na czele SFMD. Maszerują delegacje mło-

Wartość obrotów w handlu zagranicznym wzrosła o 12 proc.

Ministerstwo Handlu Zagranicznego podaje, że ogólna wartość obrotów handlu zagranicznego w I-ym półroczu br. wyniosła 541 mil. dolarów, co w stosunku do I-go półrocza 1948 r. stanowi wzrost o 12 proc.

Anglosasi fałszują treść traktatów pokojowych zawartych z Bułgarią, Węgrami i Rumunią Nota radziecka do USA i Wielkiej Brytanii

MOSKWA (PAP). Jak wiadomo, w kwietniu br. USA i W. Brytania skierowały do Bułgarii, Węgier i Rumunii noty, zawierające zarzuty na temat naruszenia przez Bułgarię, Węgry i Rumunię warunków traktatów pokojowych. Rządy Bułgarii, Węgier i Rumunii odrzuciły te noty, jako nieuzasadnione oraz jako próbę mieszaniny się w wewnętrzne sprawy tych krajów.

13 maja br. i po raz drugi 13 czerwca rządy USA i W. Brytanii zwróciły się do Związku Radzieckiego z propozycją zwołania konferencji przedstawicieli dyplomatycznych ZSRR, USA i W. Brytanii dla rozpatrzenia sporu.

19 lipca ambasada ZSRR w Waszyngtonie przesłała rządowi USA odpowiedź o następującej treści:
Rząd radziecki nie może zgo-

dzić się z wywodami, zawartymi w notcie Departamentu Stanu. W szczególności nie można zgodzić się z twierdzeniem sekretarza stanu USA, że środki zastosowane przez rządy Bułgarii, Węgier i Rumunii dla obrony demokracji są sprzeczne z postanowieniami traktatów pokojowych. Środki te nie tylko nie stanowią pogwałcenia traktatów pokojowych, lecz — wręcz przeciwnie — zmierzają do wykonania postanowień traktatów pokojowych, które przewidują rozwiązanie organizacji faszystowskich i przerwanie działalności wszelkich ugrupowań, występujących przeciwko ustawodawstwu demokratycznemu. Twierdzenia, jakoby Bułgaria, Węgry i Rumunia naruszyły postanowienia traktatów pokojowych, zostały skonstruowane w sposób sztuczny i zniekształcający istotną treść postanowień traktatów pokojowych. W związku z tym rząd radziecki nie widzi żadnych powodów zwolnienia konferencji przedstawicieli dyplomatycznych 3-ech mocarstw w stolicach Bułgarii, Węgier i Rumunii.

Nota o podobnej treści została skierowana do rządu brytyjskiego.

Przemówienie tow. wojewody Stanisława Zrałka na uroczystym posiedzeniu Gdańskiej WRN

Zadanie to znajdujące najszer-
szastosowanie w przemyśle, doty-
jednakże również i innych res-
tów gospodarki, jak transport,
budownictwa, a nawet i handlu.

Przenoszenie doświadczeń z zakł-
dów producyjnych, to droga
wszechstronnego podniesienia
ziumu, produkcji i stylu prac
ga do uczynienia jej lżejsz-
da jnięsz.

Jest ona nieodzownym
kiem przekształcenia naszej
darki w gospodarkę socjalis-

STEFAN

Lata sukcesów w odbudowie

Uroczyste posiedzenia MRN Gdańska, Gdyni i Sopotu

Głównym punktem programu uroczystych posiedzeń Miejskich Rad Narodowych w Gdańsku, Gdyni i Sopocie, odbytych w przeddzień Święta Wyzwolenia, stały się sprawozdania prezydentów miast o rezultatach odbudowy w minionym okresie. Sprawozdania te przybrały charakter dumnego meldunku samorządów w służbie mas pracujących. Występowali ich przewodnicy pracy różnych zakładów produkcyjnych, przedstawiciele organizacji partyjnych, związkowych i społecznych.

Gdańsk odbudował 19 mostów, wyremontował 29

Sprawozdanie z działalności Samorządu m. Gdańska wygłosił wiceprezydent tow. Król. Jednym z najważniejszych zagadnień, jakie stało przed polską administracją Gdańska, była konieczność jak najszybszej odbudowy dróg komunikacyjnych. Trzeba było naprawić jezdnie i chodniki, a przede wszystkim odbudować mosty, łączące poszczególne dzielnice ze śródmieściem. W ciągu ubiegłych lat wyremontowano 110.000 m kw. nawierzchni dróg, naprawiono 126.000 m kw. chodników płytowych i ziemnych, ułożono ok. 17.000 mb nowych krawężników. Obecnie prowadzone są zakrojone na szeroką skalę roboty przy przebudowie ulicy Grunwaldzkiej. Po zakończeniu działań wojennych na terenie miasta niemal wszystkie mosty były zburzone i nie nadawały się do użytku.

W okresie minionych lat odremontowano 29 mostów, odbudowano 7 mostów żelbetonowych, 6 stalowych, 5 drewnianych. W sumie odbudowano 19 mostów o łącznej długości 243 mb.

Zapewniliśmy młodzieży dostęp do szkół

Najtroskliwszą opieką otaczał Zarząd Miejski szkolnictwo i młodzież. Wyremontowano, względnie odbudowano 359 izb szkolnych, zaopatrując je całkowicie w potrzebny sprzęt. Wielką pomocą w oparowaniu trudnej sytuacji szkolnictwa gdańskiego był dar Prezydenta Państwa Bolesława Bieruta w roku 1947, w postaci tysiąca ławek szkolnych. Zakupiono pomoce naukowe dla wszystkich szkół i wyposażono je w biblioteki. Obecny stan książek wynosi 19.000.

W maju 1945 r. posiadaliśmy 21 szkół podstawowych i 616 uczniów, w roku szkolnym 1948 — 49 zapewniliśmy naukę w 37 szkołach podstawowych ponad 18-tu tysiącom dzieci, a pod koniec rb. liczba uczniów wyniosła ok. 29.000.

Równoległe z odbudową szkolnictwa podstawowego stworzono szkolnictwo zawodowe i przedszkola. Ogółem publicznych średnich szkół zawodowych jest obecnie na terenie m. Gdańska, 10. Obejmują one 2.500 młodzieży uczęcej się zawodu. Od 1-go września br. liczba tych szkół wzrosła do 14 i obejmą one 3.000 młodzieży.

Przedszkoli, utrzymywanych przez samorząd jest 10. Zapewniano one dzieciom wychowania, opiekę lekarską i dożywianie.

Polepszył się stan zdrowotny ludności

Olbrzymiego postępu dokonano w ubiegłym okresie w dziedzinie opieki nad zdrowiem ludności. Z początkowych 9 szpitali, przeważnie zakaźnych, 7 utworzyło poszczególne kliniki Akademii Lekarskiej lub placówki Sanitariatu Morskiego itd. Zarząd Miejski zatrzymał w swej dyspozycji 2 szpitale, które obecnie prowadzi. Nastąpiła znaczna rozbudowa ośrodków zdrowia szczególnie w dzielnicach robotniczych. Odremontowano już piąty Ośrodek Zdrowia. Zwiększono znacznie ilość poradni i godzin pracy lekarzy w poradniach przeciwnożylnych i przeciwenerycznych. Zorganizowano poradnie ogólne i nowe oddziały w szpitalach czynnych na terenie miasta. Powstały dwie poradnie sportowe, 2 profilaktoria przeciwnożylnych i przeciwenerycznych. Zorganizowano poradnię ogólną i nowe oddziały w szpitalach czynnych na terenie miasta. Powstały dwie poradnie sportowe, 2 profilaktoria przeciwnożylnych i przeciwenerycznych. Zorganizowano poradnię ogólną i nowe oddziały w szpitalach czynnych na terenie miasta.

Roztoczono wielką opiekę nad ludnością niezdolną, nad sierotami i piersiowatymi oraz ludźmi niezdolnymi do pracy. Czynny jest Dom Matki i Dziecka we Wrzeszczu, Zakład

dla Ociemniałych, Dom Dziecka w Oruni, żłobki dla dzieci matek pracujących.

Odbudowa przedsiębiorstw miejskich

Na przestrzeni ubiegłego czasu pracownicy Wodociągów i Kanalizacji, walcząc z ogromnymi trudnościami materiałowymi, odbudowali sieć wodociagową o długości ponad 320 km, a sieć kanalizacyjną o długości 520 km, 14 stacji pomp wodnych i kanałowych. Po początkowych stratach w sieci wynoszące do 70 proc. zredukowano do 18 proc.

Gazownia Miejska obsługuje obecnie ponad 20.000 abonentów, zainstalowała ponad 960 latarni ulicznych.

Zakład Oczyszczania Miasta, wykonał dziś wywózkę ponad 13.000 m³ śmieci miesięcznie, oczyszcza ponad 40 km głównych arterii przełotowych, ustawił w mieście ponad 9.000 skrzynek na śmieci.

Powstają gmachy — olbrzymy

Odbudowa Gdańska w roku bieżącym posuwa się szybkimi krokami naprzód. W chwili obecnej znajdują się w budowie: gmach Izby Skarbowej o kubaturze 56.000 m³, gmach Centrali Węglowej — 48.000 m³, rozpoczęto budowę gmachu GUM, o kubaturze 40.000 m³. Zakłady Osiedli Robotniczych budują trzy osiedla mieszkaniowe — na Starym Mieście, w Siedlcach i w północnym Wrzeszczu, przygotowując dla ludzi pracy ok. 1.500 izb mieszkalnych. Poza budownictwem w osiedlach prowadzona jest odbudowa ok. 2.100 izb.

Po sprawozdaniu wygłoszonym przez wiceprezydenta tow. Króla, zebrani manifestowali na część przewodników pracy i wszystkich tych, którzy swym codziennym trudem przyspieszają odbudowę Gdańska.

Zarząd Miejski Gdyni w trosce o potrzeby pracujących

Niezwykłym było posiedzenie MRN Gdyni w dniu 21 lipca. Obok radnych zasiadli robotnicy z zakładów gdynskich, młodzież, kobiety, wojsko i działacze społeczni. Gdy punktualnie o godzinie 18 popłynęły z głośnika słowa ordęzia Prezydenta R. P. do Narodu, słuchane w tej samej chwili w całym kraju, w sali panowała głęboka cisza. Kilka osób, biorących udział w posiedzeniu, w głębokim skupieniu słuchało słów o drodze narodu polskiego ku lepszej i jaśniejszej przyszłości.

Drugim punktem obrad było sprawozdanie prezydenta miasta tow. Zakrzewskiego z dotychczasowej działalności Zarządu Miejskiego. Przebiegał w nim jeden akcent: troska o człowieka pracy, o jego warunki bytowania.

Każdy więc punkt sprawozdania, odnoszący się do pracy poszczególnych działów Zarządu Miejskiego, zawierał głównie dane, dotyczące wyników działalności w kierunku poprawy warunków bytu ludności pracującej.

Przedwojenny robotnik Gdyni mógł mieszkać w osławionym „Pekinie” czy „Meksyku”, zamknięte były dla niego dzielnice śródmiejskie i willowe. Dziś już 40 proc. robotników zamieszkuje śródmieście Gdyni. Przeprowadzono remonty wielu mieszkań robotniczych na przedmieściach. Wprowadzono wodociągi i kanalizację do dzielnic podmiejskich Dęptowa, Witomina, Orłowa, Redłowa, Podgórze i Obłuża. Połączone są liniami komunikacyjnymi ze śródmieściem i portem.

Specjalną uwagę poświęca się sprawom oświaty. Budżet na ten cel zwiększa się z każdym rokiem. Obecnie w Gdyni jest o 50 proc. więcej szkół i o 70 proc. przedszkoli, aniżeli przed wojną.

Zwykłą owacją przywitali zebrani słowa o braterskiej pomocy żywnościowej ze strony Armii Radzieckiej, która w pierwszym, najtrudniejszym okresie, ofiarowała kilkaset ton maki dla ludności. Duży sukces miasta stanowi zwalczanie chorób zakaźnych. Zmniejszono wydatnie śmiertelność niemowląt.

W czasie obrad przybyła na salę owacyjnie powitana delegacja młodzieży czeskiej, której przedstawiciel powołany został do prezydium.

W końcu posiedzenia uchwalona została rezolucja, która głosi m. innymi:

„Prawdziwy gospodarz Gdyni — klasa robotnicza, świadoma swoich sił i możliwości, patrzy z wiarą w przyszłość, a bilansując dotychczasowe osiągnięcia, stawia sobie nowe zadania.

Klasa robotnicza Gdyni, przez swoich przedstawicieli, członków MRN, uchwała:

1) przedterminowe wykonanie planu 3-letniego,
2) zniwelowanie różnic między przedmieściami, a śródmieściem: Gdyni, zarówno pod względem bytu materialnego, jak i społecznego.”

Na zakończenie posiedzenia odbyła się miła uroczystość wręczenia kluczy od nowowymontowanych mieszkań 6 rodzinom robotniczym. Otrzymały je L. Olszak, A. Franga, Burczyk, Kot, E. Malczak i Piechocka, których rodziny znajdują się w złych warunkach mieszkaniowych.

Zgodnie z uchwałą MRN dokonano przemianowania ulicy Kwiatkowskiego na ulicę 22 Lipca. (Ork.)

Sopot zmienia swoje oblicze społeczne

Salę posiedzenia Miejskiej Rady Narodowej, młodzieżowe, Związków Zawodowych i organizacji społecznych. Przy stole prezydiu zainstalowali przewodnicy pracy, przedstawiciele organizacji politycznych i społecznych oraz przybyli goście z tow. Marią Fornalską, matką niezłomnej bojowniczki o wolność i demokrację ludową, bohaterkę poległej, Małgorzaty Fornalskiej. Po zagajeniu posiedzenia przez przewodniczącego MRN tow. B. Śliwskiego i wysłuchaniu przez radio ordęzia Prezydenta Bieruta do narodu polskiego, które zebrani przyjęli długo niemiłymi brawami, prezydent Sopotu tow. Kapusta złożył

sprawozdanie z działalności Zarządu Miejskiego m. Sopotu.

Na przestrzeni tych kilku lat pracy — stwierdził tow. Kapusta — Sopot wyraźnie zmienił swoje oblicze społeczne. Miasto, według danych na 1 lipca br. zamieszkuje 44.190 osób. Sopot z jaskini gry i hazardu stał się po wojnie miastem uczciwej pracy i zasłużonego wypoczynku dla przyjeżdżających tu ludzi pracy z całej Polski. Najtrudniejszym problemem, przed którym stanął Zarząd Miejski i Miejska Rada Narodowa w Sopocie od dnia wyzwolenia, a który nie jest należycie i całkowicie rozwiązany do dnia dzisiejszego, jest problem mieszkaniowy. Elementy pasywności, które w latach 1945—1947 przybyły do Sopotu zajęły najpiękniejsze mieszkania i wille. W walce o rozwiązanie tego problemu samorząd m. Sopotu przeprowadził kilka akcji specjalnych. W ich wyniku w roku bieżącym przydzielono do dnia 1 lipca dla świata pracy 1.395 mieszkań. Droga budownictwa i odbudowy zniszczonych budynków, odbudowano i oddano do użytku rodzinom robotniczym kilkaset dalszych izb mieszkalnych.

W dalszym ciągu swego sprawozdania prezydent omówił zagadnienie zdrowia, a następnie oświaty.

Do dnia 1 lipca uruchomiono 6 szkół podstawowych, o łącznej liczbie 3.200 dzieci, 10 przedszkoli dla 700 dzieci oraz 1 publiczną średnią szkołę zawodową. Poza szkolnictwem podstawowym na terenie miasta istnieją dwa gimnazja i licea ogólnokształcące, 2 gimnazja i licea dla dorosłych, 5 gimnazjów i liceów zawodowych oraz 4 wyższe uczelnie o łącznej liczbie kształcących się 4.000 osób.

Po wysłuchaniu sprawozdania prez. Kapusty MRN uchwala rezolucję, w której w imieniu mieszkańców Sopotu, przyrzeka stać wiernie na straży interesów państwa i narodu polskiego.

Pierwsza na Wybrzeżu czytelnia dla młodzieży

W Gdyni przy ul. 10 Lutego nastąpiło otwarcie pierwszej na Wybrzeżu czytelnia młodzieżowej. Dysponuje ona dwiema wielkimi salami, z których jedna przeznaczona jest dla dzieci do 6 lat. W chwili obecnej czytelnia posiada 500 tomów, w najbliższych jednak dniach ilość ta zostanie powiększona do 2 tysięcy. Z początkiem roku szkolnego czytelnia zaopatrzona zostanie w podręczniki szkolne, z których młodzież będzie mogła korzystać na miejscu. Kierownictwo nowej placówki zamierza zorganizować tu lekcje praktyczne o bibliotekarstwie, wystawy książek, wieczory bajek dla najmłodszych, wieczory poezji itd.

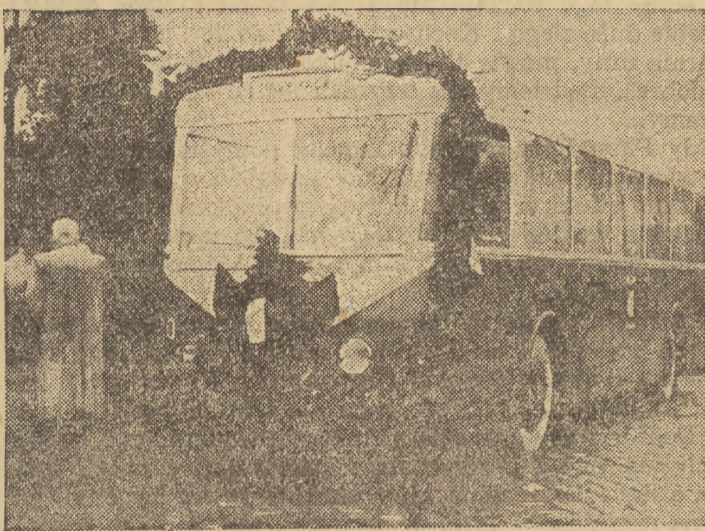
Kwiatami powitali mieszkańcy Małego Kacka pierwszy trolleybus nowootwartej linii

Tłumnie zebrani mieszkańcy Małego Kacka wręczyli kierowcy pierwszego na linii Gdynia — Mały Kack trolleybusu ob. Kazimierzowi Grażewskiemu oraz pracownikom załadowanym przy budowie linii piękną wiązaną kwiatów. Przedstawiciele ludności Małego Kacka wyrazili w ten sposób podziękowanie pracownikom MZKGG za trud i wysiłek, dzięki któremu uzyskali szybkie połączenie z centrum miasta.

Właściwe uroczystości przekazania nowej linii odbyły się u wlotu ul. Wielkopolskiej do szosy Gdańsk — Gdynia. Po okolicznościowych przemówieniach przedstawicieli władz, robotników, dyrekcji MZKGG,

Zw. Zawodowych i PZPR wręczono nagrody pieniężne zasłużonym przy budowie linii robotnikom, majstrom i technikom. Nagrody otrzymali ob. ob. Kazimierz Perlik, Antoni Woźniak, Jan Likierski, Stefan Szatkowski, Marian Kończak, Kazimierz Boczań, Henryk Surema, Kazimierz Łapiński, Edward Słojewski, Edward Roso, Stefan Orłowski i Franciszek Kankowski. Nowo wybudowana linia oddana została do eksploatacji na 15 dni przed terminem, dzięki czemu osiągnięto 1.200.000 zł. efektywnych oszczędności.

Przebiegała wstęgi dokonał przewodnik pracy MZKGG ob. Grzenie, po czym przybyli na uroczystości pracownicy MZKGG i zaproszeni goście udali się dwoma nowymi trol-



W dniu 22 bm. ruszyły pierwszy trolleybusy na nowo otwartej linii Gdynia — Mały Kack. Na zdjęciu — nowy wóz wyruszył w swój pierwszy kurs

Czyn kolejarzy Zawisła

Przedterminowo wybudowane domy partyjny i ZZK — oddane do użytku

Niezwykle uroczyste obchodzili Święto Wyzwolenia Polskiej kolejarze na Zawiszu. W dniu tym został otwarty wybudowany własnym ich wysiłkiem Dom Partyjny.

Ogromna sala świetlicowa w nowo wybudowanym budynku za pełnią się w godzinach rannych tłumem liczącym ponad 1000 osób. Radosny nastrój zebranych świadczył o zadowoleniu, że 5 rocznicę Manifestu PKWN kolejarze Zawisła witają nowym, poważnym sukcesem.

Po powołaniu prezydium, do którego weszli najbardziej aktywni towarzysze partyjni, pracujący na Zawiszu przewodnicy pracy, przedstawiciele organizacji młodzieżowych, Ligi Kobiet, Wojska i społeczeństwa dokonano odświeżenia sztandaru ZMP.

„Pod sztandarem tym kroćcie śmiało do pracy, nauki i walki” — życzył młodzieży kolejarzkiej przedstawiciel KW PZPR tow. Koper. W trakcie przemówienia wkroczyła na salę sztafeta ZMP z Sianek. Uczestnicy sztafety złożyli w imieniu 416 synów kolejarzy podziękowanie za ufundowanie sztandaru i przyrzeczenie, że

pracą swą przyczynią się do szybszej odbudowy kraju.

Po przemówieniach tow. Hauser złożył obszernie sprawozdanie z dotychczasowych sukcesów kolejarzy Zawisła.

„Mamy za sobą okres twórczej pracy — oświadcza tow. Hauser — w walce nad ogólną kraju nie zabrakło również nas kolejarzy. Przyrzekamy w uroczystym dniu Święta Wyzwolenia, że wzmożemy jeszcze nasz wysiłek.

Poza wybudowanym budynkiem partyjnym oddano również do użytku nowy gmach ZZK. Wybudowali go kolejarze wspólnymi siłami z właściwym im zapalem i energią. Nowy budynek dla Związku Zawodowego Kolejarzy wzniesiono w ciągu 21 dni.

Po otwarciu domu ZZK odbyła się uroczystość przekazania budynku sekretariatowi Ligi Kobiet. Dalszą część dnia wypełniły występy zespołów artystycznych oraz zabawa ludowa.

Warsztaty Kolejowe na Zawiszu przeżyły w dniu wczorajszym jeden ze swoich najpiękniejszych dni.

Spółeczeństwo gdańskie uczciło pamięć poległych żołnierzy Armii Radzieckiej i obrońców Poczty

W przeddzień Święta Wyzwolenia, odbyły się w Gdańsku uroczystości składania wieńców na grobach poległych żołnierzy Armii Radzieckiej oraz obrońców poczty polskiej.

Na ementarzu poległych o wyzwolenie Gdańska żołnierzy radzieckich, zebrało się kilka tysięcy osób oraz poczty sztandarowe i delegacje z wieciami. W imieniu społeczeństwa miasta, przemówił do zebranych przewodniczący MRN tow. Srebnik, składając wyraz hołdu bohaterom wyzwoliczom.

Na grobach poległych złożono ponad 100 wieńców od związków zawodowych, instytucji i władz.

Podobna uroczystość miała miejsce na ementarzu pomordowanych obrońców poczty polskiej. Wzięli w niej udział

przedstawiciele Prezydium MRN, władz, partii i instytucji. Po przemówieniach, złożono liczne wieńce. W tym samym czasie ulicami miasta przeszedł capstrzyk. (O)

Teatry

Gdańsk — TEATR WIELKI — J. Iwaszkiewicz „Lato w Nohant”. Gdynia — TEATR DRAMATYCZNY — „Żołnierz królowej Madagaskaru”. Sopot — TEATR KAMERALNY — „Pygmalion” Bernarda Shawa. Gdańsk, TEATR LATEK w siedzibie letniej w Sopocie ul. Chopina 8 (Teatr ZMP). Dziś i w dni następne widowisko marionetkowe „Krasnoludki idą w świat” według M. Konopnickiej. Początek o godz. 18.00, w niedzielę i święta o godz. 17.00 i 19.00.

Kina

Gdańsk — Światowid — od 18 bm. nieczynne na czas nieokreślony. Wrzeszcz — Capitol — „Gdzieś na pograniczu”, dozwolony od 14.10.1948. Początek seansów o godzinie 17.15 i 21. W niedzielę: 15.15, 19 i 21.15. Wrzeszcz — Bajka — „Zawisza”, film produkcji czeskiej, dozw. od 14.10.1948. Początek seansów w dni powszednie godz. 16.00, 18.30 i 21.00, w święta 13.30, 16.00, 18.30 i 21.00. Oliwa — Polonia — „Trzeci szturm”, dozwolony od 14.10.1948. Początek seansów w dni powszednie 16.00, 18.30 i 21.00, w dni świąteczne 14.16.30, 19.00 i 21.30. Sopot — Polonia — film produkcji krajowej „Ulica Graniczna”. Sopot — Bałtyk — od dziś „Młode Gwardie”. Film produkcji radzieckiej, dozw. od 14.10.1948. Gdynia — Warszawa — „Młode Gwardie”, dozwolone od 14.10.1948. Początek seansów w dni 17.15 i 21.15. Gdynia — Gopiana — „Kariéra”, film produkcji czeskiej, dozw. od 14.10.1948. Początek seansów, jak zwykle. Gdynia — Atlantyk — „Sensacja”, film prod. ang. Dozw. od 14.10.1948. Początek seansów 16.00, 18.30 i 21.00. Gdynia — Fala — „Czarodziejskie ziarno”, dozw. od 14.10.1948. Gdynia — Promień — „Tabor cygański” — dozw. od 14.10.1948.

Radio

PROGRAM ROZGŁOSIENI GDAŃSKIEJ na sobotę 23 lipca 1948 r.
5.10 — Początek aud., 5.15 — Wiadomości poranne, 5.20 — Koncert, 6.00 — Dziennik poranny, 6.15 — Muzyka rozrywkowa, 6.30 — Gimnastyka, 6.40 — Muzyka, 6.55 — Program dnia, 7.00 — Wład. dzień porannego, 7.15 — Muzyka, 7.20 Muzyka rozrywk., 8.00 — Streszcz. wiad. dzień poran., 8.05 — Poradnik turystyczny, 8.15 — Muzyka, 8.55 — Odczytanie programu lok., 8.58 — Przerwa, 11.57 — Sygnał czasu, 12.04 — Wład. południowe, 12.20 — Aud. dla wst., 12.50 — Melodie ludowe, 13.20 — Skrzynka PCK, 13.30 — Muzyka, 13.35 — „Uśmiech wieczorów”, 14.40 — Opowieść o Chopinie”, 14.55 — Wład. miejscowe, 15.05 „Kogo gościmy na wieczorach”, 15.15 — „Z życia wst”, 15.25 — Informacje, 15.30 — „Była sobie gaska” aud., 15.55 — Rezerwa, 16.00 — Reportaż aktualny dla młodzieży, 16.15 — Muzyka, 16.20 — 16.40 — Przegląd kulturalny, 16.40 — 16.50 — Nauka na usługach człowieka, 16.50 — 17.00 — „Tęży wiersze”, 17.05 — I Dzień popołudni., 17.15 — „Przy sobocie po robotach”, 18.15 — Rezerwa, 19.15 — Koncert dla „Sp”, 20.00 — „Eugeniusz Oniegin”, 20.20 — Koncert rozrywkowy, 21.00 — Dziennik wiecz., 21.30 — Muzyka, 21.40 — „Teatr Elektryk” aud. rozrywk., 22.00 — Muzyka taneczna, 22.45 — 23.00 — Codzienny przegląd wydarzeń, 23.00 — Ostatnie wiadomości, 23.10 — Muzyka taneczna, 23.50 — Program na dzień następny.

WYCIECZKA 700 przodowników pracy z Dolnego Śląska przybyła na Wybrzeże

Wczoraj przybyła w godzinach rannych do Gdańska 700-osobowa wycieczka przodowników pracy w budownictwie z Dolnego Śląska.

Wycieczkę powitali na dworcu przedstawiciele partii politycznych, ORZZ i Związku Zaw. Budowlanych.

Goście przebywać będą na Wybrzeżu 3 dni, poznając się z portami, stoczniami i pracą instytucji, związanymi z morzem. Od wiedzą również teatry, Festival Sztuki w Sopocie i Miejska Wystawę Problematy w Gdyni. Program pobytu przewiduje poza tym wycieczkę po morzu. Młymi gośćmi opiekuje się „Orbis” i Zarząd Okręgowego Związku Zaw. Budowlanych, który oddał do ich dyspozycji ponad 20 samochodów ciężarowych.

Jest to, jak dotąd, najwięcej wycieczka przodowników pracy, która przybyła nad morze. (Ork.)

GŁOS SPORTOWY

Dziś rozpoczynają się XXV lekkoatletyczne mistrzostwa Polski

W dniu dzisiejszym o godz. 17 nastąpi na Stadionie Miejskim we Wrzeszczu uroczyste otwarcie jubileuszowych XXV mistrzostw lekkoatletycznych Polski.

Wyrównana stawka zawodników w wielu konkurencjach daje gwarancję ciekawych walk. Trybuny Stadionu Miejskiego powinny wypełnić się publicznością.

Oby tylko pogoda dopisała.

PROGRAM PIERWSZEGO DNIA ZAWODÓW

Godz. 9.00 — przedbiegi 100 m., skok wzwyż (eliminacje), pchnięcie kulą.
Godz. 9.30 — 400 m. przedbiegi, trójskok (eliminacje), rzut młotem.
Godz. 9.55 — 110 m. przez płotki — przedbiegi 4 x 100 m. przedbiegi.
Godz. 10.00 — defilada, przemówienia, otwarcie zawodów, hymn i wciągnięcie flagi na maszt.
Godz. 10.30 — 110 m. przez płotki — finał, skok wzwyż, pchnięcie kulą.
Godz. 10.45 — półfinały na 400 m.
Godz. 10.50 — półfinały na 100 m.
Godz. 10.55 — bieg na 10.000 m., trójskok.
Godz. 11.00 — finał 100 m.
Godz. 11.10 — bieg 1500 m., rzut młotem.
Godz. 11.20 — finał 400 m.
Godz. 11.30 — bieg 3.000 m. z przeszkodami.
Godz. 11.50 — 4 x 100 m.
Program zawodów na dzień 24 lipca bm. (niedziela) podamy w numerze jutrzejszym.

Kolarze wystartowali do wyścigu „BRZEGIEM POLSKIEGO BAŁTYKU”

Zawodnicy szczecińscy uważani za faworytów

Wczoraj o godzinie 11 rano z przed gmachu Urzędu Wojewódzkiego w Gdańsku kolarze okręgu gdańskiego i szczecińskiego ruszyli do pierwszego w historii sportu Wybrzeża trzyetapowego wyścigu na trasie Gdańsk—Słupsk—Białogard—Szczecin.

Do zebranych na starcie przemówił red. Aleksander Skotnicki. Mówca podkreślił historyczny dla rozwoju sportu kolarskiego na Wybrzeżu moment, że start do wyścigu następuje w dniu Święta Wyzwolenia Polski. Red. Skotnicki wyraził nadzieję, że wyścig „Brzegiem Polskiego Bałtyku” będzie zapowiedzią narodzin nowych talentów, które dadzą kolarstwu Wybrzeża właściwe podstawy do rozwoju. W zakończeniu przemówienia mówca wznosił okrzyk na cześć Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta podejmowany z entuzjazmem przez wszystkich zawodników i licznie zgromadzoną publiczność. Po przemówieniu red. Skotnickiego, komandor wyścigu ob. Malon ogłosił wyścig za otwarcie.

KOLARZE WYRUSZAJĄ

Ze startu honorowego wyrusza poprzedzana przez motocykl pila

ta i wóz kierownictwa, zwarta grupa zawodników. Wszyscy są ubrani w koszulki i spodenki ze znakiem klubowym. Chłopcy nie przemęczają się wiedząc, że odcięci Gdańsk—Sopot nie jest punktowany. W Sopocie na skrzyżowaniu ulic Rokossowskiego i Stalina spora grupa publiczności obserwuje przygotowania do ostrego startu. Startują następujący kolarze: Wawrzyniec Głodkowski, Zygmunt Salecki, Antoni Olezyk — „Gwardia” Gdańsk, Franciszek Witt, Dominik Kałaska, Jan Ka-

Drużyna I Ligi czeskiej grać będzie na Wybrzeżu

Jak się dowiadujemy, na Wybrzeże przyjeżdża pierwszoligowy zespół czeski „Sokol — Cosmow — Casav”, który spotka się z A-klasową drużyną „Unio” z Gdyni. Interesujące te zawody odbędą się na Stadionie Miejskim w Gdyni w dniu 24 bm. o godzinie 15.30. Blizsze szczegóły tego spotkania podamy w numerze jutrzejszym.

rabin, Zbigniew Januszek — „Ogniwo” Gdynia, Czesław Orzechowski, Jan Syniowski, Czesław Engelhardt — „Ogniwo” Elbląg, Apoloniusz Bystry LKS „Włókniarz” Łódź, Zygmunt Przedowski „Ogniwo” Szczecin, Zbigniew Borowski „Budowlani” Szczecin i Tadeusz Bestry — „Budowlani” Szczecin.

START W SOPOCIE

Przy zawodnikach, przeglądających drobniarstwo sprzętu, widzimy wicekomandora i pilota wyścigu ob. Ostrowskiego, sędziego głównego ob. Zacharskiego, dr. Grendę i pilota Śląskiego. Tuż przy krążących stoi wóz sanitarny i samochód techniczny zaopatrzony w części wymienne. Zbliża się godz. 12.30. Zawodnicy ustawiają się na jezdni, w międzyczasie milicja wstrzymuje ruch na szosie. Komandor Malon podnosi chorągiewkę. Kolarze ruszają ostro z miejsca.

W samochodzie kierownictwa wyścigu rozmawiamy z sekretarzem sopockiego „Ogniwa” ob. Stańkiem. Nasz rozmówca uśmiecha się, nie ukrywając swego zadowolenia.

Nareszcie udało nam się zorganizować pierwszy wielki wyścig kolarski — mówi — po tej imprezie nastąpią z pewnością dalsze.

Kogo typuje pan na zwycięzcę? — zapytujemy patrząc przez szybę mknącego samochodu na wąż posuwających się w doskonałym tempie kolarzy.

Trudno przewidzieć... — słyszymy odpowiedź — wydaje mi się, że „szczecińscy” będą groźni dla naszych najbliższych.

NA PERYFERIACH GDYNI

Znajdujemy się na peryferiach Gdyni. Publiczność zgromadzona wzdłuż chodników dopinguje zawodników. Tempo przekracza 40 km na godzinę. Kolarze rozbili się na dwie grupy. W czołówce widzieliśmy młodych kolarzy Szczecina i zawodników z „Ogniwa” elbląskiego. W pobliżu Komisarzatu Rządu notujemy pierwszą „kraksę”. Olezyk z „Gwardii” wpada na nie uważnego przechodnia i przewraca się, w wyniku czego rower uległ zerwaniu łańcucha. Na ulicy 10 Lutego wyskakujemy z samochodu. Jeszcze przez dłuższą chwilę przypatrujemy się znikającym pod mostem sylwetkom zawodników. Za trzy godziny będą w Słupsku.

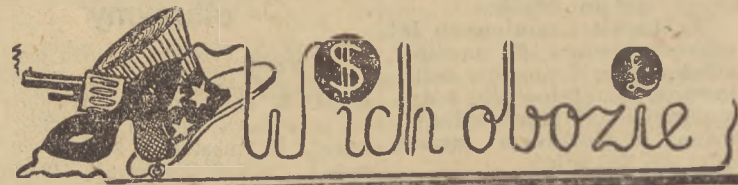


W Elblągu znajduje się jeden z najpiękniejszych basenów kąpielowych w Polsce, o długości 350 m. i szerokości 75 m. Przed niedawnym czasem basen został udostępniony szerokiej publiczności.

Nauczyłeś się chodzić — naucz się pływać

Miejski Inspektorat Kultury Fizycznej na m. Sopot zawiadamia, że od dnia 20 bm. Miejski Ośrodek Wychowania Fizycznego prowadzi jak corocznie bezpłatną naukę pływania. Lekcje pływania prowadzone przez sily fachowe odbywają się w Łazien-

kach Południowych codziennie od godziny 9.00 do 12.00. W wypadku dostatecznej ilości zgłoszeń lekcje będą również prowadzone i w godzinach popołudniowych. Zgłoszenia przyjmuje się codziennie od godz. 8.30 do 11.00 w Zarządzie Miejskim pokój 19.



PRZESTĘPSTWO I KARA

Jak donosi gazeta „New York Post”, młode niezamężne Amerykanki spodziewające się dziecka, skierowuje sąd do domów poprawczych dla małoletnich. W ten sposób kobiety te, stawia się na jednym poziomie z przestępcami. Zdarza się również, że tracą one prawo do własnego dziecka.

Gazeta przytacza konkretny wypadek z młodą dziewczyną, którą sąd skierował do domu poprawczego dla prostytutek, złodziei i innych przestępców. Przy porodzie nie okazano jej żadnej pomocy lekarskiej. Po pewnym czasie wypuszczono ją na wolność, a dziecko odebrano i oddano do sierocińca.

WSPANIAŁE PERSPEKTYWY

Niedawno gazeta „Vorwaerts” donosiła, że w Hennoverze miały miejsce rozmowy między przedstawicielem amerykańskich związków zawodowych, Brownem, a przedstawicielem socjaldemokratycznej partii Niemiec zachodnich, Schumacherem i przedstawicielami zachodnio-niemieckich związków zawodowych, którzy omawiali zagadnienie „nadwyżki kobiet w Niemczech Zachodnich”.

Zdaniem Browna, miliony kobiet niemieckich, nie mających żadnych widoków na przyszłość w kraju, mogłyby skorzystać z wspaniałych perspektyw, jakie istnieją dla kobiet za oceanem”. Amerykańscy i angielscy businessmeni — oświadczył Brown — chętnie kupowałyby takie kobiety i wysyłały je na roboty do Afryki.

HANDEL... DZIEĆMI

Według doniesień gazety „New York Post” w USA szeroko praktykuje się kupno i sprzedaż dzieci na „czarnym” i „szarym” rynku. Na „czarnym” rynku zmusza się matki do sprzedaży dzieci i do podpisania deklaracji, że „zgadzają się więcej nie oglądać, ani szukać kontaktu z dziećmi”.

Nie lepiej przedstawia się sprawa na tak zwanym „szarym” ry-

ku, na którym oddaje się dzieci „w opiekę”. Zgodnie z badaniami przeprowadzonymi przez doktora Armatrodę — pisze „N. Y. Post” — większość dzieci dostaje się w ręce ludzi zdegenerowanych, tub takich, którzy na skutek chorób wenerycznych i nęlogowego alkoholizmu nie mogą mieć własnych dzieci.

CIEKAWOSTKI LEKKOATLETYCZNE

Przy długim stole na obozie lekkoatletycznym we Wrzeszczu widzimy spożywającego obiad lekkoatletę Wybrzeża Macha. Mistrz Polski w biegu na 400 m. zapytany przez nas o szansę w tej konkurencji w roku bieżącym odpowiada:

— Walka niewątpliwie będzie ciężka. Mówią, że Lipski jest w fenomenalnej formie, a no zobaczmy... Mam jednak nadzieję, że uda mi się zdobyć mistrzostwo Polski.

Do rozmowy dołącza się młodszy brat Macha. „Ja go niedługo pobiję!” — „Pobijesz mnie ale w jedyńcu...” — odpowiada spokojnie starszy.

Utalentowany junior Wybrzeża Rabenda zdradza nieprzebraną wytrzymałość w grze „w tysiąca”. Ostatnio ustalony rekord w tej dziedzinie wynosi 4 i pół godziny gry został pobity przez tandem Mach II — Rabenda, wynik 5 i pół godzin.

AZS (Gdańsk)

— Gryf (Wejherowo) 9:4 w tenisie

Rozegrany na kortach w Wejherowie mecz tenisowy między AZS (Gdańsk) i „Gryfem” (Wejherowo) o mistrzostwo klasy A GOZT przyniósł zaskakujące zwycięstwo akademikom, którzy oddali jedynie 3 gry juniorów.

Ze względu na niepogodę mecz został przerwany przy stanie 8:3, przy czym zgodnie z regulaminem pozostałe punkty podzielono między obydwie drużyny.

Po zwycięstwie tym AZS znajduje się na czele tabeli rozgrywek klasy A w okręgu gdańskim i walczyć będzie w finałowym spotkaniu z „Ogniwo” Sopot. Zdecydowanym faworytem tego spotkania jest „Ogniwo” Sopot.

Sołecki zwycięża w I etapie wyścigu „Brzegiem Polskiego Bałtyku”

Pierwszy etap wyścigu kolarskiego „Brzegiem Polskiego Bałtyku” prowadzący z Gdańska do Słupska, dał się zawodnikom poważnie we znaki. Zły stan drogi przy deszczowej pogodzie wpłynął na obniżenie wyników. Pięciu zawodników na skutek defektów wycofało się z wyścigu. Na metę w Słupsku kolarze wpadli w następującej kolejności: 1) Sołecki czas 4:19.52, 2) Przedowski 4:30.7, 3) Orzechowski 4:34.21, 4) Engelhardt 4:41.36, 5) Besty 4:41.50, 6) Bystry 4:42.20. Na następnych miejscach uplasowali się: Syniowski, Nagański, Borowski, Kałaska. Drużynowo prowadzi „Ogniwo” Elbląg przed „Budowlanymi” Szczecin.

Dziś o godzinie 11 rano zawodnicy wyruszą do II etapu na trasie Słupsk—Białogard. Wyniki z drugiego etapu podamy w numerze jutrzejszym.

Wydział Transportowy

Centrali Rybnej

Gdynia, ul. Ślaska 49

zatrudni natychmiast

3 wykwalifikowanych mechaników

dokładnie obznajmionych z silnikami „Diesel”

Zgłoszenia osobiste w Wydziale Transportowym

od godz. 8 — 10 rano.

OGŁOSZENIA DROBNE

Zanagazujemy natychmiast

3 INŻYNIERÓW I 5 TECHNIKÓW ELEKTRYKÓW

warunki do omówienia, pomoc w uzyskaniu mieszkania

zapewniona. Oferty kierować P.R.E. Kraków, Piłarska 2.

2006/K

UNIEWAŻNIAM legitymację

Związku Zawodowego na nazwisko Niziński Mi-

czysław, Elbląg. 2008/G

UNIEWAŻNIAM tymczasowe

zaświadczenie tożsamości na nazwisko Rzeźnik

Stanisława, Elbląg. 2007/G

ZAGUBIONO odcinek zameldowania, kartę RKU.

Rzeszuta Konstanty, Oliwa.

2012/G

Ogłaszajcie się w „Głosie Wybrzeża”

Ilia Erenburg BURZA

tlum. St. Strumph - Wojtkiewicz (247)

— Nie. Wogóle widuję się z nim teraz bardzo rzadko. Jeśli pan chce wiedzieć, to nasze drogi rozeszły się...

Lancier nie wierzył własny uszom. Od kiedy to Pinaud wyrzeka się swego zięcia?... Nie, to jest naprawdę sensacja! Najwidoczniej interesy Niemiec stoją rzeczywiście pod psem...

A Pinaud ciągnął:

— Pan wie przecież, że traktowałem okupację jako zło nieuchronne. Co innego znosić diabła, a co innego służyć mu ze wszystkich sił. Verneille jest smarkaczem, grał i zahardował się...

Lancier zapytał go:

— Ale cóż się stanie z nami? Jesteśmy w okropnej sytuacji... Oni nam nie wybaczą tego, że pracowaliśmy z Niemcami...

— Kto nie wybaczy?

— Terrorysty... Używam określenia, jakie im dają Niemcy, ale pan sam rozumie, kto są maquis, albo — jak oni sami siebie nazywają — patrioci.

Pinaud uśmiechnął się pobłaźliwie:

— Nie należy traktować ich poważnie. Widzę, że i na pana podziały przemówienia Hanriot. Pan wie, że komunistów nie znoś. W najlepszym wypadku są to niebezpieczni utopiści. Któż im jednak pozwoli na wprowadzenie swoich porządków? Francja, to na szczęście nie Polska,

Rosjanie tu nie przyjdą. Przyjdą Amerykanie, a to są tacy sami normalni ludzie, jak my z panem. Nie wiem, co zamysła de Gaulle, ale w jego otoczeniu jest również sporo ludzi poważnych. Pana i mnie uważają za uczciwych Francuzów, to ustaliłem... Nie wymieniam nazwisk — Niemcy są narazie jeszcze w Paryżu... Przyszedłem do pana, żeby pana uspokoić. I ostrzec. Nie żyjemy już w czterdziestym drugim... Byłoby dobrze, gdyby pan zaniechał pewnych znajomości.

— Ależ ja...

— Ja wiem, że pan się nie interesuje polityką, ale spotkałem u pana Nivelle'a. To wstrętna osobistość. Podobnie jak Verneille. Lepiej będzie, jeśli pan się powstrzyma od stosunków z nim. Naturalnie, trzeba to zrobić ostrożnie... Osobnicy tego rodzaju mogą jeszcze na samym ostatku narobić dużo złego... Kochany panie Lancier, pan jest nadmiernie ufny, mówię to panu jako przyjaciel. A czasy są niedobre... Będziemy się trzymali siebie — i jakoś przeżyjemy...

Gdy Pinaud już wyszedł, Lancier pomyślał: byłem wobec niego niesprawiedliwy. Całe szczęście polega na tym, że jestem esteta, że jestem zatruty sztuką, oceniam ludzi na podstawie wrażeń powierzchownych. To jasne, że Pinaud posiada pozory oschłego przemysłowca, ale serce prawdziwego Francuza...

Wprawiony w dobry humor Lancier postanowił zaprosić starych przyjaciół — doktora Morillo i Sambę, przy tym każdemu z nich z naciskiem zaznaczyć: „Nivelle'a nie będzie!”... Samba zgodził się odrzucać, ale Morillo kazał się prosić. Doktor stał się w ostatnich czasach odludkiem; dobiły go ciężkie wieści — ukończony Pierre zmarł w obozie jeńców, a Rene został schwytany, ale Niemcy nie zorientowali się na szczęście w tym, że zamieszkiwał pod fałszywym

paszportem, więc tylko wysłali go do Prus Wschodnich. O śmierci Piotra przyszło najpierw zawiadomienie; następnie przyjechał zwolniony z powodu choroby jeniec i opowiedział, że Piotr miał być również odesłany do domu, ale papiery jego gdzieś przeleżały całe pół roku. Gdy jeniec ten opowiedział, że Piotr przyjechał się przed śmiercią z młodą Rosjanką, doktor odwrócił się i otarł oczy dużą, brązową chustką.

Lancier przygotował skromną kolację, która miała być uświetniona kilkoma butelkami starego Bordo. Lancier wołał teraz wina bordoskie, mawiał: „Burgund jest dla młodych — to wino burzliwych przygód i zdrowej wątroby. A Bordo ogrzewa ludzi, którym zaniosło się na szósty krzyżyk”...

— Wypijemy za nadchodzące lato, będzie ono burzliwe — znacząco oświadczył Lancier.

Wszyscy tracili się. Lancier był rozrzucony: oto znów się zebrali starzy przyjaciele!... Nie ma biednej Marceliny, jest jej już wszystko jedno, kto zwycięży, już nie powróci na ziemię. Nie wiadomo co z dziećmi? Może poginęli. Znikł Dumas... Co się z nimi dzieje? Nivelle'owi trudno jest wierzyć, on rzeczywiście służy Niemcom z całych swoich sił... Możliwe, że Leo nie wytrzymał cierpienia. Tam jest dawne jego miejsce — w kącie pod lampą...

— Wspomnijmy tych co odeszli — cicho rzekł Lancier — Pozostaliśmy we trójkę jak na arce pośród potopu...

Dotychczas milczący Morillo ożywił się:

— Przychodziła do mnie Marie, która wciąż jeszcze nie chce się pogodzić z tym, że Dumas został wysłany do obozu koncentracyjnego. Marie lata do komendatury, żąda, żeby przyjęli paczkę... A któż to wie, czy Dumas w ogóle żyje?

C. d. n.